

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa C. C. Spółki Akcyjnej
przeciwko Przewodniczącemu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
o nałożenie kary pieniężnej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 5 grudnia 2013 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z
dnia 12 października 2012 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 października 2012 r., oddalił apelację C. C. S.A. z/s w W. (powód) od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 listopada 2011 r., w sprawie przeciwko Przewodniczącemu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (Przewodniczący KRRiT) o nałożenie kary pieniężnej.

W uzasadnieniu wydanego wyroku Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że brak winy powoda nie uchyła jego odpowiedzialności z tytułu naruszenia art. 53 ustawy o radiofonii i telewizji. Przepis ten nakłada na Przewodniczącego KRRiT obowiązek nałożenia kary w przypadku stwierdzenia naruszenia wymienionych w jego treści enumeratywnie przepisów, w tym art. 15 ust. 1 ustawy w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 4 listopada 2004 r. w sprawie niższego udziału w programie telewizyjnym audycji wytworzonych pierwotnie w języku polskim i audycji europejskich (Dz.U. Nr 247, poz. 2483).

Odpowiedzialność nadawcy z art. 53 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji ma charakter obiektywny, a nałożenie kary za naruszenia prawa objęte zakresem normowania tego przepisu jest obligatoryjne. Twierdzenia powoda o możliwości odstąpienia przez pozwanego od nałożenia kary z uwagi na wskazane przez powoda obiektywne okoliczności uniemożliwiającej w jej ocenie realizację ustawowych obowiązków, pomijając kwestię ich niewykazania przez powoda, należy uznać za irrelewantne dla oceny zasadności nałożenia na powoda kary.

Przechodząc do oceny wysokości kary pieniężnej Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że Sąd pierwszej instancji uwzględnił okoliczność, że powód pozyskuje filmy polskie na potrzeby programu „A.” od innych stacji telewizyjnych i wytwórców filmowych. Uwzględnił także zakres i stopień szkodliwości naruszenia, dotychczasową działalność nadawcy oraz jego możliwości finansowe. Za obiektywną okoliczność, mogącą wyłączyć odpowiedzialność powoda, nie można uznać wskazanych przez niego trudności w pozyskaniu odpowiednich audycji związanych pośrednio z nieopłacalnością ich powtórnego emitowania. Analogicznie Sąd ocenił niewykorzystywanie przez powoda własnych możliwości producenckich. Zwrócił również uwagę na kilkuletnią powtarzalność naruszeń, które uprzednio nie zostały przez Przewodniczącego KRRiT ukarane, gdyż organ ten poprzestał na udzieleniu powodowi czasu na dostosowanie struktury programu do obowiązujących przepisów. Wymierzoną kwotę kary pieniężnej Sąd Apelacyjny uznał za odpowiednią, a wręcz niską w stosunku do dokonanych naruszeń.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 53 ust. 1 i 4 ustawy o radiofonii i telewizji.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, powód powołał się na dwie przesłanki tzw. przedsądu.

W pierwszej kolejności powód podnosi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku błędnie wyłożył i zastosował prawo materialne. Według powoda Sąd Apelacyjny w sposób oczywisty naruszył art. 53 ust. 1 i 4 ustawy o radiofonii i telewizji, poprzez zastosowanie tego przepisu do istniejącego w sprawie stanu faktycznego oraz poprzez zastosowanie go do okresów nieobjętych zaskarżoną decyzją i uzasadnienie wysokości kary

zdarzeniami, co do których nie można już nakładać kary pieniężnej. Powód podnosi, że Przewodniczący KRRiT przy wymierzaniu kary i ustalaniu jej wysokości brał nie tylko pod uwagę naruszenia wskazane w decyzji i obejmujące okres II i III kwartału 2010 r., ale okres kilku poprzedzających lat. Sąd Apelacyjny stwierdził zaś w uzasadnieniu wyroku, że stan faktyczny z poprzednich lat ma znaczenie dla określenia wysokości kary. Tymczasem zgodnie z art. 53 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji kary pieniężnej nie można nałożyć, jeżeli od naruszenia obowiązku, o którym mowa w art. 53 ust. 1 upłynął jeden rok. Dlatego powód podnosi, że uprzednie naruszenie przepisów ustawy nie powinno być brane pod uwagę, ani w postępowaniu administracyjnym ani w postępowaniu sądowym, gdyż nie można za te zdarzenia nakładać kary, ani brać ich pod uwagę przy wymierzaniu kary za kolejne okresy. Ponadto, Sąd Apelacyjny zastosował w niniejszej sprawie art. 53 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji w brzmieniu, które nie obowiązywało w okresie objętym karą nałożoną na powoda.

Dodatkowo powód powołał się na potrzebę wykładni art. 53 ust. 1 i 4 ustawy o radiofonii i telewizji jako przepisów budzących poważne wątpliwości. Jako wywołujące wątpliwości interpretacyjne powód wskazał następujące kwestie. Po pierwsze, czy art. 53 ust. 1 i 4 ustawy o radiofonii i telewizji według stanu prawnego obowiązującego w okresie objętym nałożoną karą pozwala przy wymierzaniu kary brać pod uwagę stan faktyczny z innych wcześniejszych okresów, niż okres objęty karą? Po drugie, czy według tego przepisu można uzasadniać wysokość kary zdarzeniami, co do których nie można już nakładać kary pieniężnej na podstawie art. 53 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji? Po trzecie, czy przy wymierzaniu kary na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji miał znaczenie element zawinienia podmiotu ukaranego, element obiektywnych przeszkód uniemożliwiających spełnienie wymogów przewidzianych prawem?

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2013 r., III SK 55/12 i powołane tam orzeczenia). Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 – 4 k.p.c. Dlatego w art. 398⁴ § 2 k.p.c., wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej, ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Spełnienie tego wymogu powinno przybrać postać wyodrębnionego wywodu prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego w przypadku powołania się na art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. skarżący ma obowiązek nie tylko określić przepisy wymagające wykładni, ale także wskazać poważne wątpliwości interpretacyjne związane z ich stosowaniem wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości, bądź rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2012 r., III SK 17/12 i powołane tam orzecznictwo).

W ocenie Sądu Najwyższego, powód nie wykazał, aby zachodziła potrzeba wykładni przepisów wywołujących poważne wątpliwości. Uzasadnienie wniosku powoda o przyjęcie skargi do rozpoznania pozbawione jest w tym zakresie jakiegokolwiek wyводу prawnego wskazującego na takie wątpliwości w piśmiennictwie, skoro powód nie powołał się w tym względzie na występowanie rozbieżności interpretacyjnych w orzecznictwie sądowym. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania sprowadza się zaś do hasłowego jedynie wyliczenia problemów interpretacyjnych, jakie w subiektywnej ocenie powoda powstają na tle art. 53 ust. 1 i 4 ustawy o radiofonii i telewizji. Stanowisko to nie zostało poparte żadną jurydyczną argumentacją, jak przepisy te powinny być wykładane w kontekście wskazanych wątpliwości interpretacyjnych, jakie jest źródło tych wątpliwości oraz dlaczego konkretna opcja interpretacyjna powinna zostać przyjęta przez Sąd Najwyższy.

Brak również podstaw do uznania skargi kasacyjnej powoda za oczywiście zasadną. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego nie wynika, aby Sąd ten zastosował powołane przez powoda przepisy ustawy o radiofonii i telewizji w ten sposób, że uwzględnił przy ustaleniu okresu naruszenia przez powoda ciążących na nim obowiązków zachowanie powoda w innych okresach niż objęte decyzją Przewodniczącego KRRiTV. W rezultacie zaskarżony wyrok nie rozszerza odpowiedzialności powoda za naruszenie przepisów ustawy o radiofonii i telewizji poza granice czasowe wyznaczone przez art. 53 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji.

Powołując w uzasadnieniu wyroku „kilkuletnią powtarzalność naruszeń, które uprzednio nie były przez Przewodniczącego karane, a jedynie udzielano powódce czasu na dostosowanie struktury programu do obowiązujących przepisów”, Sąd Apelacyjny odnosił się wyłącznie do kwestii skorzystania przez Przewodniczącego KRRiTV z przysługującej mu kompetencji do nałożenia kary pieniężnej. Sąd drugiej instancji wywiódł z tej okoliczności, niezakwestionowanej przez powoda, że brak podstaw do kwestionowania zasadności i celowości samego aktu nałożenia kary pieniężnej w niniejszej sprawie. Do „powtarzalności naruszeń” Sąd Apelacyjny ponownie odwołał się w tym fragmencie uzasadnienia, w którym oceniał wysokość

wymierzonej kary pieniężnej. Co prawda, w ocenie Sądu Najwyższego, o uprzednim naruszeniu przepisów ustawy można mówić wyłącznie w sytuacji, gdy naruszenie takie zostało stwierdzone ostateczną decyzją, nie mniej odwołanie się do niestwierdzonych takimi decyzjami Przewodniczącego KRRiTV „powtarzalnych naruszeń” nie prowadzi do uznania skargi kasacyjnej powoda za oczywiście zasadną. Okoliczność ta została bowiem uwzględniona przez Sąd Apelacyjny na etapie rozstrzygnięcia, czy zasadne byłoby zredukowanie kary pieniężnej do symbolicznej wysokości. Nie została natomiast wzięta pod uwagę przy ostatecznej weryfikacji proporcjonalności nałożonej kary.

Sąd Najwyższy nie znajduje także podstaw do uznania skargi kasacyjnej powoda za oczywiście zasadną ze względu na zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzenie, zgodnie z którym Sąd Okręgowy „właściwie uwzględnił kryteria wymiaru kary określone w art. 53 ustawy o radiofonii i telewizji”. Według powoda, sformułowanie to świadczy o zastosowaniu w niniejszej sprawie przepisu w brzmieniu, które nie obowiązywało w dacie wydania przez Przewodniczącego KRRiTV decyzji nakładającej na powoda karę pieniężną. Jednakże, zdaniem Sądu Najwyższego, wyjaśnienie motywów, jakimi kierowano się przy ocenie adekwatności kary pieniężnej nałożonej na przedsiębiorcę, nawet gdy przybiera postać ogólnikowego odwołania się do kryteriów wymienionych w przepisie znowelizowanym po wydaniu decyzji nakładającej karę, nie prowadzi do uznania skargi kasacyjnej za oczywiście zasadną, gdy przepis zawierający normę sankcjonującą w dotychczasowym brzmieniu nie określał żadnych przesłanek wymiaru kary pieniężnej .

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.